

PIP o kontroli w „Bezpiecznym Liście”

6 listopada 2016

Państwowa Inspekcja Pracy wydłużyła czas przeprowadzenia kontroli w spółce podwykonawcy InPostu. Ze względu na „bezprecedensowy charakter badanego zagadnienia, stopień nieprawidłowości oraz ilość osób poszkodowanych”.

Sprawie od początku przygląda się partia Razem. – Minął już ponad miesiąc od rozpoczęcia kontroli Państwowej Inspekcji Pracy w Bezpiecznym Liście – podwykonawcy InPostu. Zespół Inspektorski (który dokumentów krakowskiej spółki szukać musi w Grodzisku Mazowieckim) zwraca uwagę, że stopień nieprawidłowości jest tak duży, że kontrola jeszcze się przedłuży. My monitorujemy przebieg spraw w PIP i w Prokuraturze i liczymy na to, że przykładowe ukaranie odpowiedzialnych osób wybije z głowy naśladowcom Rafała Brzoski opieranie potęgi firmy na wyzysku i spółkach-krzakach – wyjaśnia Szczepan Garstka z krakowskiego Razem.

W sierpniu pracę, pensje i zabezpieczenie bytu straciło ok. 2000 pracowników i pracownic Bezpiecznego Listu. Partia Razem złożyła wniosek o kontrolę Państwowej Inspekcji Pracy i zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa do prokuratury.

Źródło: Trybuna.eu